KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 7 (19) Lipca 1855 roku.

№ 187.

Jutro, ŚŚ. Czesława i Eljasza.

Wiadomości z Krymu.

Do 2 (14) b. m., godziny 1szej z południa, nic w Sewastopolu nowego nie zaszło. Ogień nieprzyjaciela nie przestaje być słabym. Z doliny Bajdarskiej nieprzyjaciel wykonywa li tylko małe rekonesanse.

Na innych punktach półwyspu Krymskiego również nic ważnego nie zaszło. (Gaz: Rzą:).

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Assessor Sądu Popr: Wydz: Bialskiego Antoni *Przystański*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Bialskiego; Właściciel dóbr Konstanty *Mikulski*, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci; Dzierżawca dóbr ziemskich Władysław *Kunstetter*, Członkiem Rady Szczegó: Szpitala Śgo Karola Boromeusza w Nowej Alexandrji; Kontroler Maga: Sol: Alex: *Radoszkowski*, Członkiem Rady Szczegó: Szpitala Najświętszej Panny Marji w Częstochowie; Patron Tryb: Cyw: Radomskiego Teofil *Rauszer*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radomskiego; Magister Medycyny i Chirurgji Tadeusz *Wieniawski*, Lekarzem Szpitala Śej Katarzyny w Szczebrzeszynie; Właściciele dóbr: Konstanty *Moczulski*, Józef *Kuczyński*, Roch *Jasiński* i Alexander *Chwoszczewski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego; Roman *Kleczeński*, Hipolit *Filipowicz* i Seweryn *Ciemniewski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Powiatu Przasnyskiego.—W Wydziale Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu Pisarz Magazynu zbożowego w Nowogeorgiewsku Stanisław *Balcerski*, p. o. Kontrolera Urzędu Skarbowego w Częstochowie, i Rachmistrz propinacyjny w biurze Naczelnika Pow: Łukowskiego Mikołaj *Władziński*, p. o. Rachmistrza kl: 2ej Sekcji Skarbo: w Rządzie Guber: Lubelskim. Przeniesieni na własne żądanie: Pisarz Maga: Sol: Przewóz Nurski, Assessor Kollegjalny Karol *Thieme*, na p. o. Rewizora Okopów w służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, i Rewizor Okopów Warszawskich, Radca Honorowy Hipolit *Jezierski*, na p. o. Pisarza Magazynu Solnego Przewóz Nurski.

W jednym z poprzednich numerów, podaliśmy krótką wiadomość o okropnem morderstwie spełnionem na trakcie między Mińskiem a Kałuszynem, przez kilku jeźdźców z Kaukazko-Góralskiego Konnego Dywizjonu, pijaństwem do wściekłości przyprowadzonych. Oto są smutne szczegóły tej krwawej sceny, sprawcy których wkrótce najsurowiej ukarani będą.

W nocy z dnia 28 na 29 Czerwca (z 10 na 11 Lipca), pięciu jeźdźców Kaukazko-Góralskiego Konnego Dywizyonu, pijanych, opuściwszy samowolnie swoje kwatery w Kałuszynie, udali się szosą w kierunku do miasta Mińska. Odszedłszy wiorst 4, napotkali furmanów żydowskich, i rzuciwszy się na nich, 5u zabili i 5u ciężko ranili, a zaślepieni będąc szałem i żądzą krwi, zabili przytem 6 koni.

W czasie tego wypadku nadjechał dyliżans wyprawiony z Warszawy do Brześcia-Litewskiego. Po spełnieniu pierwszego morderstwa jeźdźcy więcej jeszcze rozjątrzeni, strzelili razy kilka do dyliżansu, w skutek czego pocztyljon został zabity, a żona Kapitana Komendy Żandarmów w Siedlcach raniona w rękę.

Ze znajdujących się w dyliżansie pasażerów, Urzędnik Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od dwukrotnego pchnięcia kindżałem, żyć przestał, a trzy kobiety ratowały się ucieczką.

Wspomnieni jeźdźcy dyliżansem zabranym udali się w dalszą drogę do Mińska i przybywszy do karczmy w Janowie odległej o wiorst 8 od Mińska, dopuścili się nowej zbrodni, dokonaniem zabójstwa szynkarza i 15to-letniego jego syna.

Potem napotkawszy na drodze włościanina jadącego konno, ranili go ciężko a konia zabili.

Dowódca dywizjonu wkrótce dowiedziawszy się o tym wypadku, zebrał kilku ludzi z komendy swojej,—ścigał złoczyńców w kierunkach rozmaitych, i odkrywszy ich we wsi Rudno z rana dnia 29 Czerwca (11 Lipca) otoczył. Początkowo otoczeni zamierzali bronić się, lecz wytrzeźwiwszy się, po krótkim oporze poddali się. (Gazeta Rządowa).

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie centralne *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

W d. 14 b. m., o godz: 8ej po południu, w Kościele Parafjalnym Śgo Karola *Boromeusza*, odbył się obrzęd zaślubin W. Ludwika *Ręczlerskiego*, Urzędnika Dyrekcji Kolei Żelaznej; z Panną Marjanną *de Deybel*, Córką niegdy Inspektora Głównego Spławów Zarządu Komunikacji. Błogosławił Nowożeńcom W. JX. Kanonik *Wyszyński;* a odprowadzili od Ołtarza Pannę Młodę, WW.: Radca Kolegjalny *Wysocki*, Naczelnik Dyrekcji D. Ż. W.-W.; i Edward *de Klopmann*, Opiekun Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Szpitala *Ewangelickiego*, Członek Kommissji Kwaterniczej m. *Warszawy*, a Wuj Panny Młodej. Po dopełnieniu zaś obrzędu religijnego, całe rodzinne gronko udało się do szanownego domu Wujostwa Panny Młodej, i tu z gościnnością przyjęte, przy stosownej biesiadzce, składało życzenia Nowożeńcom, szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

W dniu 15 b. m. o godz: 7mej wieczorem, odbył się w Kościele Śgo Krzyża, obrzęd zaślubin W. Wiktoryna *Mirowskiego*, Nadzorcy Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, Syna WW. Józefa *Mirowskiego* i Amelji z Popławskich; z W. Panną Kazimierą *Kulesza*, Córką ś. p. Wawrzyńca *Kuleszy*, i W. Idy z Frankowskich. Związek ten błogosławił w assystencji Duchowieństwa, W. X. *Żukowski*, Kanonik *Kaliski*, Nauczyciel Religji w Gimnazjum Realnem i Szkole Sztuk Pięknych, poprzedziwszy go stosowną przemową do Nowożeńców, w której, znając oddawna Pana Młodego jako Ucznia swego, wskazał obowiązki jakie na siebie przyjmują, stosując mowę swoją do tych myśli i pojęć religijnych, jakie w młodem sercu jego zaszczepił i ugruntował. Liczne grono Familji i prawdziwych Przyjaciół, składających najszczersze życzenia nowo-zaślubionej Parze, było świadkami tego uroczystego aktu.

Uwiadamiam szanownych Panów Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że *sessja kwartalna* odbędzie się w d. 29 b. m.— Starszy Urzędu, F. *Hartmann.*

JW. *Hain de Waldor*, Konsul Jeneralny *Austrjacki* w *Warszawie*, wyjechał do wód do *Karlsbad*.

Ktoby sobie życzył utrzymywać Stację Pocztową w *Augustowie*, na trakcie *Kowieńskim* położoną; zechce zgłosić się do Biura Urzędu Pocztowego w *Suwałkach* lub Zarządu Okr: Pocztowego w *Warszawie*, gdzie o warunkach wiadomość powziąść można.

Po złożeniu zwłok ś. p. Tekli *Magier*, ostatniej z linji domu *Magierów* herbu *Szeliga*, na smętarzu *Powązkowskim* na wieczny spoczynek wczoraj, obok zwłok Rodziny i Brata ś. p. Antoniego *Magiera*, Professora Nauk Przyrodzonych i Członka Czynnego b. Towarzystwa Królewskiego *Warszawskiego* Przyjaciół Nauk; za duszę tej bogobojnej, cnotliwej i ze wszech miar godnej Niewiasty, która w pożyciu 76-letniem, na to wspomnienie najrzetelniej sobie zasłużyła, odbyło się dziś Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Augustjanów;* na którem, znajdowali się Krewni, Przyjaciele i Znajomi.

Ś. p. Barbara *Bondasiewicz*, przeżywszy lat 78, onegdaj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążeni Córka i Syn, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, dziś o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok ś. p. Estery z Miroszewskich *Dobrosławskiej*, onegdaj zmarłej, i ś. p. Bronisławy *Bardzkiej*, wczoraj zmarłej, a to z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, dziś o godzinie 8ej po południu, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wiktorja z Madalińskich *Michnowska*, Żona Assesora Ekonomicznego w Rządzie Gubernjalnym *Warszawskim*, przeżywszy lat 39, onegdaj życie zakończyła. Pogrążony w ciężkim żalu Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z Kościoła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Śgo Jana, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Maciej *Krajewski*, Pomocnik Archiwisty Kommisji Rządowej Sprawiedliwości, przeżywszy lat 43; żona tegoż, Teofila, lat 32 licząca; Dymitry *Krasilew*, Xiądz Prawosławny, lat 27 mający; i Michał *Batowski*, Dozorca Wydziału Śledczego, życie zakończyli.

W jednym z artykułów *Kurjera Warszawskiego* z d. 2/14 b. m. i r., N° 182, znajduje się opis danej jakoby w dniu Śgo Piotra, wieczornej zabawy, w domu JW. *Rykman*, Dyrektora tutejszej Komory. Po sprawdzeniu owego opisu przezemnie samego na miejscu, okazał się takowy ubarwiony przesadą i fałszem. Z tego więc powodu, jako Redaktor *Kurjera*, czuję się w obowiązku podania do publicznej wiadomości, że ów artykuł rozminął się z prawdą; i przytem upraszam JW. *Rykman*, o wybaczenie zaszłej pomyłki, że bez jego wiedzy został drukiem ogłoszony. Nadto, uprzedzam szanownego Korrespondenta, iżby nadal, jeżeli żąda mieć swoje artykuły pomieszczane w *Kurjerze*, trzymał się w nich ścisłej prawdy, i nie wymieniał Osób bez ich osobistego zezwolenia.

Xięgarnia R. *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460, odebrała z *Petersburga* broszurkę, pod tyt: *Ostatnie chwile życia Cesarza* Mikołaja Igo; przekład z *rossyjskiego*, na dochód Domu Inwalidów w *Petersburgu*. Cena kop: 25.

Mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż Zakład Naukowy Wyższy Żeński, utrzymywany przezemnie w domu Nro 551, przy Ogrodzie *Krasińskich*, przeniesiony został do pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, przy ulicy *Krak:-Przedm:* Nro 415, na 1sze piętro w korpus, i że zapis uczennic na szkolny 1856/6, i kurs nauk, rozpocznie się w dniu 1 Sierpnia r. b.— Wiktorja *Stawińska*.

Pisaliśmy już o słabości oczów, jaką dotknięty został znany *Europejski* Artysta skrzypek *Beriot*, którego utwory żadnemu z tutejszych miłośników muzyki nie są obcemi. W tych zaś dniach otrzymaliśmy wiadomość, iż Mistrz ten zupełnie wzrok stracił i ociemniał.

Według zebranych wiadomości statystycznych, i porównania ich z sobą, okazuje się że od r. 1700 po r. b., to jest 1855, czyli przez półtora wieku, cena *chleba* potroiła się, cena *mięsa* podniosła się w czwórnasób; a za to wszystkie wyroby przemysłowe, jako to: *sukno, wełna, jedwab, bawełna*, staniały o trzecią lub czwartą część.

Ochmistrzyni pensji płci żeńskiej w m. *Hrubieszowie*, ma honor zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, że na mocy zezwolenia Władzy naukowej, otworzywszy pensję w r. z., takową i nadal z podwojeniem starań i pracy utrzymywać będę; z tego względu jestem w obowiązku zawiadomić interesowane osoby, iż zapis Uczennic na rok przyszły 1855/6, rozpocznie się z d. 20 Lipca (1 Sierp:) b. r.— D. *Kalicka*.

Wczoraj, liczny orszak pogrzebowy towarzyszył na smętarz Izraelitów, zwłokom zmarłej *Janaszowej*, Małżonki zamożnego Negocyanta i Właściciela tutejszego. Długi szereg ekwipażów ciągnął się za 4rokonnemi marami, w których wiezione było ciało Nieboszczki.

Donoszą nam z Powiatu *Piotrkowskiego*, iż rzeka *Warta* znacznie przybrała.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 58, wyzdrowiało 24, umarło 20, pozostaje w kuracji chorych 164.

(A. n.) Dzierżawca dóbr *Swiętochowa Starego*, Ines *de Leo*, w dniu 7 Czerwca r. b., zgodził u mnie *ciołaka* za rs. 4 kop: 50, po którego miał przysłać dnia 10 t. m. Tym czasem w dniu 8 nagle życie zakończył. Ojciec Zmarłego, przez nadesłanego człowieka, mieniącego się być jego służącym, nie dopominał się już o *ciołaka*, lecz o zwrot rs. 4 kop: 50; czego wszakże spełnić nie mogłem nie znając posłańca niemającego żadnego pisma, a któremu napisałem kartkę, zapewniając, że za zgłoszeniem się Wgo Ines *de Leo*, lub za Jego pismem, rs. 4 kop: 50 oddam. A że o tę kwotę zgłaszał się do mnie inny znowu człowiek bez żadnego dowodu, przeto wzywam Wgo Ines *de Leo*, aby wskazał gdzie i komu mam te pieniądze oddać; bowiem po upływie dwumiesięcznego czasu, złożę je w Towarzystwie Dobroczynności.— J. *Rutkowski* z *Mińska*.

Dziś, jak już donieśliśmy, w *Dolinie Szwajcarskiej*, wielka orkiestra pod dyrekcją P. *Kuhny*, wykona *pot-pourri Canthala*. Wieczorem zaś, ogród będzie illuminowany, i *ognie bengalskie*.

Lilja z Żmichowskich *Zaleska*, uzyskawszy pozwolenie od Władzy naukowej, podaje do publicznej wiadomości, iż otwiera Zakład naukowy o 2ch klassach na *Krak:-Przedmieściu*, w pałacu dawniej *Tarnowskich*, w głównym korpusie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* Bezimiennie 10 pół-imperjałów złotem, dla sierot po cholerycznych w *Warszawie*.— Od F. K. kop: 50 na restauracją Kościoła XX. *Bernardynów* w *Lublinie*, i kop: 50 dla biednej na *Czystem*.

Zaonegdaj przed południem, rozhukany wół wyrwawszy się terminatorowi Rzeźnika, pod Nr 2874 zamieszkałego, który go wraz 7miu innemi z pastwiska przypędziwszy, w stajni chciał zamknąć, przebiegł ulice: *Krakowskie-Przedmieście*, *Podwal*, *Długą*, *Freta*, *Nowe-Miasto*, *Zakroczymską* i wpadł do Cytadeli *Alexandrowskiej*, gdzie wystrzałami karabinowemi przez żołnierzy zabity został. W drodze i w Cytadeli potrącił 9 osób, z tych 3 szkodliwie zranione zostały.

W dniu zaonegdajszym, Agnieszka *Szumska*, lat 54 licząca, przy swej córce wyrobnicy pod Nr 836 zamieszkała, udawiła się kęsem mięsa, i pomimo udzielenia jej natychmiast pomocy lekarskiej, do życia przywróconą być nie mogła.

W dniu 24 z m., w czasie pożaru wynikłego w Gm: *Klonowo* Pow: *Sieradzkim*, 4 kobiety nocujące w stodole, w płomieniach życie postradały.

W d. 25 z. m., w Gm: *Zalesie* Pow: *Warszawskim*, żona parobka, lat 28 licząca, przybywszy na wiatrak w celu zmielenia zboża, przez własną nieostrożność pochwycona za odzież kołem palczastem i wciągnięta między tryby, skutkiem pogruchotania kości, natychmiast żyć przestała.

W nocy z dnia 23 na 24 z. m., w m. *Maciejowicach* Pow: *Łukowskim*, dziecko 5 kwartałów mające, przez własną matkę będącą w owej chwili w malignie, brzytwą zarznięte zostało.

W d. 20 z. m., w Gm: *Bękoraj* Pow: *Piotrkowskim*, Roch *Badowski*, młynarczyk, chcąc wydobyć z wody drzewo, wpadł pod koło młyńskie i temże zgnieciony, na miejscu życie postradał.

Od uderzenia piorunu następujące osoby śmierć poniosły: d. 14 z. m., w Gm: *Wiskitno* Pow: *Sieradzkim*, 14-letni chłopiec wiejski; d. 20 z. m., w Gm: *Zawady* Pow: *Łomżyńskim*, Piotr *Konopka*, gospodarz rolny, lat 45, i żona tegoż Marjanna, lat 46 mająca; d. 21 z. m., w Gm: *Śliwnik* Pow: *Łęczyckim*, Tekla *Białak*, służąca, lat 54 licząca.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: we wsi *Białopolu* Pow: *Hrubieszowskim*, 3 stodoły dworskie i spichlerz, tudzież 2 chałupy włościańskie i kilka innych zabudowań, razem na rs. 4,390 ubezpieczone; we wsi i Gm: *Belno* Pow: *Gostyńskim*, stodoła, ubezpieczona na rs. 1,660; we wsi *Kurkach* Pow: *Augustowskim*, 2 obory, tyleż stodół, stajnie i chlewy, ubezpieczone na rs. 1,760.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 34½, dają rs. 5 kop: 33½; za *dukaty hol:* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 18; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 80, wartość kuponu rs. 1 kop: 20; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 18, dają rs. 15 kop: 16½, wartość kuponu kop: 4⅓; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 42, wartość kuponu rs. 1 kop: 33⅓.

Do rzędu bardzo eleganckich i dowcipnych utworów dramatycznych, przybyła jeszcze Komedja z francuzkiego P. *Mery*, tłómaczona p. t. *Próba Małżeństwa*. Pomysł tego dziełka rzeczywiście jest nowy, a obok tego nauczający; gdyby bowiem młode pary odbywały przed ślubem nowicjat małżeński, gdyby wzajemnie śledząc swoje wady, nauczyły się którym pobłażać, a które wykorzenić wypada, więcej by niewątpliwie było matrimonialnej zgody na świecie. Gra Panny *Ciemskiej* i *Komorowskiego*, była pełną prawdy, i w zupełności odpowiedziała założeniu Autora. Publiczność licznie wczoraj zgromadzona w Teatrze Rozmaitości, z prawdziwem zadowoleniem przyjęła tę Komedję, a po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Korzeniowska*, Panna *Ciemska* Pan *Komorowski* i Pan *Damse*. Po Komedji *Kochanek pożyczony*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Szymanowska* 3-kroć, oraz PP. *Panczykowski* i *Swieszewski;* po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński*.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, dany będzie Obrazek ze śpiewemi, p. t. *Floryna*.

Anglja. — Lord John *Russell* podał się do dymissji; zajście w samym gabinecie zmusiło go do tego kroku; chciał bowiem opierać się do końca wszystkim mocjom stawionym w Izbie. Dymissja ta zresztą była przewidywaną. — *Times* donosi, że Królowa dopiero w d. 17 p. m. uda się do *Paryża*, i że poprzednio Parlament osobiście odroczy. — Kanclerz Izby Skarbowej zapowiedział, że zażąda znacznego dodatkowego kredytu do budżetu maryoarki; dodał jednak, że nateraz do pożyczki uciekać się nie będzie. (Ind: Belge).

Pułk 3ci milicji *Lankaster*, silny na 800 ludzi, odpłynął do *Gibraltaru;* zajmie tam miejsce pułku 66 liniowego, który się uda do *Krymu*.— *Daily-News* donosi, że do 20go Lipca świeże wojska *angielskie* przybędą do *Krymu*. — Garnizon w *Gibraltarze* zajętym będzie przez milicje.— Jedenastu Podpułkowników armji *Krymskiej*, za odznaczenie się, otrzymało tytuł Adjutantów Królowej i stopień Pułkowników. — Wrażenie wywołane sprawą fregaty *Cossak* na brzegach *Finlandji*, znacznie się zmniejszyło. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — W *Wiedniu* nie spodziewają się już powrotu tamże Lorda *Westmoreland*, Posła *Angielskiego;* miejsce jego ma zająć Lord *Elliot*. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 13 Lipca*. — Dziś odbyto ostatnie posiedzenie Ciała Prawodawczego; zatwierdzono najprzód projekt prawa o telegrafie elektrycznym do *Algierji*, zaręczający P. *Brett* procent od kapitału wydanego na to przedsięwzięcie. Projekt prawa o podatkach wojennych wywołał tylko nic nieznaczące rozprawy; spodziewano się, że przynajmniej dwa dni Izbę zajmie; nie zajmował zaś ani godziny; 6ciu Deputatów tylko przeciw niemu głosowało. W ogóle Deputaci myślą o jak najrychlejszym powrocie do swych departamentów. — Pomimo puszczanych pogłosek, że pożyczka odłożoną będzie, nie ulega wątpliwości że pojutrze *Moni-*

tor otwarcie zapisów ogłosi.— Orderów żadnych w tym roku z powodu imienin Cesarza, rozdawać nie będą.— W zeszłą Niedzielę do 70.000 osób zwiedziło wystawę; *Monitor* nie ogłasza teraz liczby zwiedzających, zapewne dla tego, że ta liczba powiększać się przestała; głównym tego powodem jest gorąco; administracja zaś pałacu nic nie robi dla odświeżenia powietrza; roboty nawet w tym celu rozpoczęte przerwano.— Rada Municypalna *Paryża* znowu się zajmuje kwestją handlu rzeźniczego w *Paryżu*. (Ind: Bel:).

Paryż, 15 Lipca (d. t.).— *Monitor* ogłosił dekret, dotyczący nowej pożyczki; zapisy trwać będą od 18 do 29 b. m. (Ind: Belge).

Constitutionnel zdaje się przypisywać Jenerałowi *Pelissier* głównie powód klęski z 18 Czerwca; niepotrzebnie bowiem rozdzielił na dwoje drugi korpus armji, wyprawiając Jenerała *Bosquet* nad brzegi *Czernoj*. Cztery stare dywizje w ową stronę posłane miały udział w bitwie z 7go, znały się dobrze z robotami oblężniczemi, kiedy wojska Jenerała *d'Aultemare* dopiero dniem wprzódy z *Kerczu* przybyły. Ruch Jenerała *Bosquet* nad *Czerną*, nie mógł być wykonanym z powodu niepowodzenia ataku na *Małachow*. — *Anglicy* werbują nawet *Francuzów* do swej legji zagranicznej. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA. — Posiedzenie Kortezów z dnia 12, było całkiem nic nieznaczącem. — Królowa tegoż wieczora miała odjechać do *Eskurialu*.— Rząd wyprawia znaczne siły do *Barcelony*; w innych prowincjach spokojność jest zupełną. (Ind: Belge).

TURCJA.— Jenerał *Williams* w towarzystwie *Yussuf* Baszy opuścił *Erzerum* i udał się do *Kars*, dla obrony tego miasta przeciw *Rossjanom*.— Spodziewają się rychłego ataku *Rossjan* przeciw *Eupatorji*. (Jour: de St. Pet:).

Ciało Lorda *Raglan* przywiezionem zostało do *Konstantynopola*; towarzyszy mu trzech Adjutantów Lorda; Jenerał *Pelissier* wydał rozkaz dzienny, w którym oddaje hołd należny pamięci *Angielskiego* Wodza. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Największy pociąg kolei żelaznej, który dotychczas przejeżdżał koleją żelazną, był bezwątpienia ten, który dnia 19go z. m. odszedł z *Buffalo* na *Nowo-Yorkskiej* centralnej kolei. Według bowiem dziennika *Courier des Etats-Unis*, składał się ze 141 wagonów, z których 61 z ładunkiem bydła, a 80 z innemi towarami. Siedm lokomotyw ciągnęło ten pociąg. — W mieście *Tain* w *Irlandji*, liczącem 4,000 dusz ludności, nie zaślubiono żadnej pary w ciągu całego roku. Przyczyna tego szczególnego wypadku, niewiadoma. —W *Wiedniu* zmarł temi czasy pewien dawny Oficer *Austrjacki* dymis:, a potem Pułkownik w wojsku *Hiszpańskiem*. Żył on w *Wiedniu* ze wsparcia znakomitych osób, i zachorowawszy, udał się do szpitala, zkąd go Feld: Xiążę *Windisch-Grätz*, niegdyś dowódzca jego, przenieść kazał do mieszkania, i swoim kosztem pielęgnować. Po śmierci wszakże okazało się, że ten nadużywał miłosierdzia swoich dobroczyńców; zostawił bowiem po sobie 80,000 złr., z których połowa w srebrze, a reszta w papierach publicznych.

S Z A R A D A.

Owóż *pierwsze* i *trzecie* na łąkach znajdziecie,
Drugie trzecie potrzebne są dla wszech stworzenia,
A *wszystkie* zaś z kaprysu swego przeznaczenia,
Aż po *pierwsze* ich mają.— Teraz już zgadniecie.

(Zeszła Szarada, *Kamea*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumental Rad: Stanu z Rygi nr 625; Birin Jan Porucz: z Petersburga nr 625; Czarnowski Teod: Oby: z Czarnowa nr 625; Czarnowski Tom: Oby: z Kroczewa nr 584; Gedymin Ign: Oby: z Rzeszewia nr 585; Garduczi Karolina Ob: z Odessy nr 570; Jezierski Sew: Ob: z Lubotyni nr 625; Kastel Józ: Oby: z Domaniewic nr 625; Rudnicki Stan: Ob: z Chotczy nr 625; Szczyt Mich: Ob: z Witebska nr 625; Uszyński Adam Oby: z Lubotyni nr 625. — Bielicki Lud: Ob: z Domaradzyna nr 644; Berent Łukasz Ob: z Kołacina nr 414; Deger Jan Kup: z Moskwy nr 634; Garczyński Walenty Oby:, i Jabłkowski Józ: Ob: z Cielc nr 625; Jakobsohn Wasil Kup: z Petersburga nr 613; Karski Józ: Oby: z Wyszmontowa nr 625; Korzeniewski Mich: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Lion Alexy Kup: z Moskwy nr 634; Mijakowski Fran: Oby: z Gutkowa nr 625; Szlubowski St: Ob: z Radzynia nr 414; X. Wiśniewski Teodo: Pleban z Słupia nr 556; Wencel Radca Dw: z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Bieńkowski Adolf Oby: do Skorczewa; Chądzyński Ewaryst Oby: do Nowej wsi; Drużyłowska Anna Żona Rad: Stanu do Nowej Alexandrji; Głuchowski Fran: Ob: do Wróblewa; Szepietowski Józ: Oby: do Pułtuska. — Xżę Golicyn Alex: Sztabs-Kapi: do Petersburga; Hr. Roniker Pułko: do Tyflisu.

Przyjechali koleją żelazną: Paszkowski Fran: Ob: z Krakowa nr 1776; Rejnhold Majer Kom: Kup: z Krakowa nr 1085; Scholz Józ: Maszynista z Wrocławia nr 1574. — Methlów Kar: Złotnik z Berlina nr 634; Pałybin Elżbieta Wdowa po Porucz: Gwardji z Rzymu nr 414; Hr. Rzewuski Hen: Rad: Stanu, Urzęd: do szczególn: poruczeń przy JO. Xciu Namiestniku, z Drezna nr 1345; Rajewski Mich: Xiądz Prawosławny z Wiednia nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Glasser Teod: Art: Muzyki do Lipska; Kurdwanowski Hen: Ob: do Krakowa; Xenofentow Jan Arty: CESARSKIEJ Akademji Sztuk Pięknych do Rzymu; Komierowski Józ: Oby: do Ostendy; Łubieński Stan: Hr. do Belgji. — Piaskowski Józef Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.



KLASSYFIKATOR OWIEC Ludwik *Stein*, ma honor donieść JJWW. i WW. Obywatelom, którzy po odbiór zamówionych u niego **TRYKÓW** zagranicznych dotychczas nie zgłosili się, iż takowe każdodziennie są do nabycia w wiadomem im miejscu przy ulicy Miodowej pod Nr 489, w domu W. Lipkau. O piękności Tryków, dobroci gatunku i wełnistości, JJWW. i WW. Panowie, na miejscu przekonać się raczą.

SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH: z słynnej Fabryki **KAROLA STEIMMIG** et **Comp:** w **Gdańsku**, jako to: **Młockarnie, Sieczkarnie, Młynki** do szrótowania; wszystkie te Machiny w różnej wielkości; oraz prawdziwy Angielski patentowany **CEMENT Portlandzki** wodotrwały, z domu **Robins** et **Comp:** w **Londynie**; jakoteż prawdziwe Peruwiańskie **GUANO**; **SMOŁA Kamienna** Angielska, jest do nabycia po cenach umiarkowanych, u **Juljusza Partowicz**, w Fabryce Cykorji F. *Bohm et Comp:* w Włocławku.



Dnia 17 b. m. rano, zginął duży **PIES**, Duńskiej rassy, żółtej szerści. Uprasza się Znalazcę, o oddanie tego Psa, do mieszkania Xięcia Szczerbatowa, przy ulicy Brackiej, do domu pod Nr 1583, za co otrzyma rsr. 15 (złp. 100) nagrody.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Spotkanie*. *Próba Małżeństwa*. *Folwark Primerose*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 7 (19) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.